

Sygn. akt I ACa 40/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SA Tomasz Żelazowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 października 2014 r., sygn. akt VIII GC 234/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. **oddala powództwo;**

2. **zasądza od powoda Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. na rzecz pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.900 zł (osiem tysięcy dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Sołtyka Artur Kowalewski Tomasz Żelazowski

Sygn. akt I ACa 40/15

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. wniósł o zasądzenie od Banku (...) Spółki akcyjnej w W. kwoty 123.996,19 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.396,70 zł od

dnia 15.07.2013 r. i od kwoty 122.599,49 zł od dnia 17.07.2013 r. wraz z kosztami procesu. Kwoty wskazanej w pozwie powód dochodził tytułem zwrotu nienależnego świadczenia, pobranego przez pozwanego z rachunku bankowego powoda. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwanym dwie umowy: o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz o świadczenie usług (...). Pozwany wypowiedział umowę o świadczenie usług, a następnie, po ogłoszeniu upadłości powoda, pobrał wszystkie środki pieniężne z rachunku powoda. Powód, powołując się na treść art. 61, 75, 77 i 112 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz stanowisko judykatury podniósł, że wierzytelność o wypłatę środków z rachunku bankowego stanowi masę upadłości i środki pobrane przez pozwanego powinny zostać zwrócone.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany wskazał, że na podstawie art. 93 ust. p.u.i n., potrącenie wierzytelności upadłego z wierzytelnością wierzyciela jest dopuszczalne, jeżeli obie wierzytelności istniały w dniu ogłoszenia upadłości, chociażby termin wymagalności jednej z nich jeszcze nie nastąpił. Ponadto zastosowanie znajdują w tym zakresie przepisy kodeksu cywilnego, określające przesłanki potrącenia. W ocenie pozwanego, nie zaistniały również określone w art. 94 i 95 ustawy okoliczności wyłączające dopuszczalność potrącenia, zaś bank złożył oświadczenie o potrąceniu w terminie określonym w art. 96 ustawy. Pozwany podniósł, że powoływany przez powoda przepis art. 61 ustawy, wprowadza jedynie pewną ogólną zasadę, która doznaje licznych wyjątków. Art. 112 ustawy nie może być naruszony poprzez potrącenie, bowiem przepis ten stanowi, że umowa rachunku bankowego trwa nadal po ogłoszeniu upadłości. Nawiązując do podnoszonego przez powoda naruszenia przez pozwanego art. 77 ustawy, pozwany wskazał, że przepis ten dotyczy podejmowania przez upadłego czynności prawnych, podczas, gdy w niniejszej sprawie potrącenie zostało dokonane poprzez oświadczenie złożone powodowi. Powołane przez powoda orzeczenia nie są w ocenie pozwanego trafne, gdyż zostały wydane w odmiennym stanie faktycznym. Odnośnie zaś stanowiska powoda dotyczącego braku możliwości zastosowania przepisów o zgłoszeniu wierzytelności w następstwie potrącenia pozwany wskazał, że art. 236 ustawy nie jest sprzeczny z przepisami o potrąceniu wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, gdyż przepisy te stanowią – w szczególności art. 96 – że oświadczenie woli o potrąceniu jest zgłaszane najpóźniej w zgłoszeniu wierzytelności. W konsekwencji pozwany stwierdził, że na powodzie spoczywał obowiązek prowadzenia dowodów na okoliczność, że pozwany nie miał prawa zaspokajać swoich wierzytelności poprzez potrącenie. Pozwany powołał dowody na okoliczność, że posiadał wymagalną wierzytelność nadającą się do potrącenia, a zatem powód, który nie przeprowadził postępowania dowodowego mającego wykazać zasadność powództwa, przyznał korzystne dla pozwanego okoliczności faktyczne.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 6 października 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 123.996,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2013 roku, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.817 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 30 września 2010 r. pozwany Bank (...) spółka akcyjna w W., (...) w S. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz świadczenie usług związanych z tymi rachunkami. Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy, bank zobowiązał się do przechowywania środków pieniężnych na zasadach wynikających z umowy i zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz do wykonywania na zlecenie klienta rozliczeń krajowych i zagranicznych. W myśl § 7 ust. 1 umowy, powód udzielił Bankowi nieodwołalnego pełnomocnictwa do obciążenia prowadzonych na jego rzecz rachunków kwotami swoich zobowiązań z tytułu umowy oraz prowadzonego na jego rzecz rachunku bieżącego kwotą pozwalającą na pokrycie złożonej przez klienta dyspozycji wypłaty z rachunku płacowego, zgodnie z § 33 regulaminu. Wraz z zawarciem umowy, na podstawie załącznika nr 1, przyznano (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. numer rachunku bankowego w PLN (...).

W dniu 18 kwietnia 2011 r. pozwany Bank (...) spółka akcyjna w W. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. – nazywaną w treści umowy dostawcą - umowę o świadczenie usług (...), na mocy której bank zobowiązał się do świadczenia usług (...) w oparciu o regulamin usług (...) dla klientów korporacyjnych (§ 2 ust. 1 umowy). Strony ustaliły, że przedmiotem umowy jest usługa finansowania polegająca na wykupie przez bank wierzytelności dostawcy wobec odbiorcy, z prawem regresu do dostawcy. Na mocy umowy wierzytelności miały być przelewane przez dostawcę na rzecz banku w rozumieniu art. 509 - 518 k.c. (§ 3 ust. 1 pkt 1 umowy).

Zgodnie z umową, odbiorcą były podmioty, w stosunku do których nabywał wierzytelności przysługujące dostawcy. Ponadto, przedmiot umowy stanowiły czynności dodatkowe banku, polegające na: rejestrowaniu faktur w systemach bankowych i technicznej obsłudze dyspozycji finansowania faktur, administracji wierzytelnościami, rozliczaniu spłat wpływających na rachunek do spłaty, ocenie transakcji i przyznaniu limitów finansowania, administrowaniu limitem, prowadzeniu rachunku do spłat, udostępnianiu danych o wierzytelnościach w postaci raportów elektronicznych (§ 11 ust. 1 w zw. z § 3 ust. 1 pkt 2 umowy). Zgodnie z umową, za czynności dodatkowe, o których mowa w ust. 1 pkt 2 bank pobierał prowizję operacyjną i inne opłaty i prowizje, określone w umowie, powiększone o 23% VAT (§ 3 ust. 3 umowy).

Pismem z dnia 11 stycznia 2013 r. Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wypowiedział z dniem 11 stycznia 2013 r. umowę o świadczenie usług (...) dla klientów korporacyjnych z uwagi na zagrożenie objęciem postępowaniem upadłościowym. W związku z wypowiedzeniem umowy ze skutkiem natychmiastowym, bank zobowiązał (...) sp. z o.o. do natychmiastowej spłaty wszelkich wierzytelności banku wynikających z umowy, wymieniając łączną wartość kwot finansowanych pozostających do spłaty - 5.374.673,75 zł, łączną kwotę odsetek z tytułu opóźnienia w uregulowaniu wierzytelności - 19.153,69 zł, prowizję od zaangażowania za okres od 11.11.2012 r. do 10.01.2013 r. - 574,12 zł. Pozwany wezwał (...) sp. z o.o. do zapłaty łącznej kwoty 5.394.401,56 zł w terminie do 18 stycznia 2013 r.

Postanowieniem wydanym w dniu 22 maja 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., obejmującą likwidację majątku dłużnika. Na dzień 22 maja 2013 r. wierzytelności pozwanego wobec powoda wyniosły kwotę 5.636.455,03 zł, na którą składały się: należność główna w kwocie 5.374.673,75 zł oraz odsetki ustawowe od wystawionych faktur w kwocie 261.514,30 zł. Pismem z dnia 16 lipca 2013 r. pozwany poinformował syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S., że na podstawie art. 93 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze dokonał w dniu 15 lipca 2013 r. potrącenia wierzytelności banku wobec (...) Sp. z o.o. z tytułu prowadzenia rachunków w kwocie 1.396,70 zł z wierzytelnością (...) Sp. z o.o. wobec banku z tytułu umowy o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz świadczenie usług związanych z tymi rachunkami w kwocie 124.476,19 zł. Ponadto bank poinformował, że w dniu 21 lipca 2013 r., wobec braku wypowiedzenia umowy o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz świadczenie usług związanych z tymi rachunkami, zostały również pobrane naliczone opłaty za prowadzenie tego rachunku za okres od 31 maja 2013 r. do 29 czerwca 2013 r. w kwocie 480 zł. Pismem z dnia 17 lipca 2013 r. pozwany poinformował syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S., że na podstawie art. 93 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze dokonał w dniu 17 lipca 2013 r. potrącenia wierzytelności banku wobec (...) Sp. z o.o. z tytułu umowy (...) z wierzytelnością (...) Sp. z o.o. wobec banku z tytułu umowy o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz o świadczenie usług związanych z tymi rachunkami w kwocie 122.599,49 zł. W pismach z dnia 16 i 17 lipca 2013 r. Bank wskazał, że na jego wierzytelność w kwocie 5.636.455,03 zł na dzień 22 maja 2013 r. składa się należność główna w wysokości 5.374.673,75 zł, odsetki ustawowe od należności głównej w kwocie 261.514,30 zł oraz prowizja od zaangażowania od niewykorzystanych środków z tytułu limitu postawionego przez bank do dyspozycji dłużnika w kwocie 266,98 zł. Ponadto, w piśmie z dnia 16 lipca 2013 r. bank wskazał, że na wierzytelność banku składa się również należność z tytułu umowy o prowadzenie rachunków w kwocie 1.396,70 zł, w tym niezapłacone opłaty za okres od 28.12.2012 r. do 30.04.2013 r.

Pismem z dnia 23 lipca 2013 r. Bank (...) S.A. zgłosił swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w S. w łącznej kwocie 5.637.851,73 zł. Wskazał, że jego wierzytelność wynika z umowy o świadczenie usług (...) w kwocie 5.636.455,03 zł oraz umowy o prowadzenie rachunków bankowych w kwocie 1.396,70 zł, w tym niezapłacone opłaty za okres od 28.12.2012 r. do 30.04.2013 r. Z tytułu świadczenia usług (...) bank wskazał, że posiada następujące należności: należność główna w wysokości 5.374.673,75 zł, odsetki ustawowe za okres roku przed datą ogłoszenia upadłości liczone od należności głównej w kwocie 261.514,30 zł oraz prowizja od zaangażowania w wysokości 0,95 % p.a. od niewykorzystanych środków z tytułu limitu postawionego przez bank do dyspozycji dłużnika w kwocie 266,98 zł naliczona za okres od 11.11.2012 r. do 18.12.2012 r., powiększona o 23% VAT.

W zgłoszeniu wierzytelności bank wskazał, że oświadczeniem z dnia 16 lipca 2013 Bank dokonał potrącenia wymagalnej wierzytelności Banku wobec (...) Sp. z o.o. z tytułu umowy o prowadzenie rachunków w kwocie 1.396,70

PLN z wierzytelnością (...) Sp. z o.o. wobec Banku z tytułu Umowy o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz o świadczenie usług związanych z tymi rachunkami z dnia 30 września 2010 r. w kwocie 124.476, 19 zł. Ponadto bank wskazał również, że oświadczeniem z dnia 17 lipca 2013 r. Bank dokonał potrącenia wymagalnej wierzytelności Banku wobec (...) z tytułu umowy (...) z wierzytelnością (...) Sp. z o.o. wobec Banku z tytułu umowy o prowadzenie rachunków bankowych dla klientów korporacyjnych oraz o świadczenie usług związanych z tymi rachunkami z dnia 30 września 2010 w kwocie 122.599,49 zł. Jednocześnie wskazał, że bank pobrał opłaty za prowadzenie rachunku w kwocie 480 zł.

W konsekwencji bank stwierdził, że wskutek potrącenia dokonanego w drodze obu oświadczeń wierzytelności Banku umorzyły się do wysokości wierzytelności niższej, wobec powyższego wierzytelność Banku wynosi 5.513.375,50 zł.

Pismem z dnia 5 sierpnia 2013 r. działający w imieniu Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o. w S. wezwał bank do zapłaty kwoty 122.599,49 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania wskazując, że na podstawie art. 112 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze środki pieniężne upadłego znajdujące się na rachunkach bankowych upadłego wchodzi do masy upadłości i wyłącznym dysponentem z dniem ogłoszenia upadłości staje się syndyk. Kolejnym pismem do zapłaty z tej samej daty, bank został wezwany do zapłaty kwoty 1.396,70 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania.

Pismami z dnia 22 sierpnia 2013 r. stanowiącymi odpowiedź na wezwanie zapłaty kwoty 122.599,49 zł oraz kwoty 1.396,70 zł bank wskazał, że zostały spełnione warunki określone w art. 93 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze i bank miał prawo dokonać potrącenia, podnosząc jednocześnie, że art. 112 tej ustawy nie znajdzie zastosowania.

Na podstawie tak ustalonego stanu Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione w całości. Wskazał, że istota sprawy sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy potrącenie wierzytelności z umowy rachunku bankowego dokonane przez pozwaną bank w dniu 16 lipca 2013 roku oraz w dniu 17 lipca 2013 roku okazały się skuteczne. Powołując się na treść art. 93 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego Sąd Okręgowy podniósł, że potrącenie wierzytelności upadłego z wierzytelnością wierzyciela jest dopuszczalne, jeżeli obie wierzytelności istniały w dniu ogłoszenia upadłości, chociażby termin wymagalności jednej z nich jeszcze nie nastąpił. Podkreślił, że przedmiotem potrącenia mogą być tylko wierzytelności istniejące w chwili ogłoszenia upadłości. Potrącenie nie może więc dotyczyć wierzytelności przyszłych, np. wierzytelności pod warunkiem zawieszającym lub ograniczonych terminem początkowym. Przepis art. 93 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego ustanawia zasadę dopuszczalności potrącenia wzajemnych wierzytelności upadłego i jego wierzyciela w postępowaniu upadłościowym obejmującym likwidację majątku upadłego, a art. 94 oraz 95 czynią odstępstwa od tej zasady. Poza tym do potrącenia dokonanego po ogłoszeniu upadłości stosuje się przepisy art. 498-505 k.c. Potrącenie jest więc dopuszczalne tylko wtedy, gdy spełnione są przesłanki określone w prawie cywilnym. W orzecznictwie przyjęto, że szczególne przepisy o potrąceniu w postępowaniu upadłościowym stosuje się jedynie do potrącenia między wierzytelnością w stosunku do upadłego a wierzytelnością upadłego, która wchodzi w skład masy upadłości. Jeżeli zaś potrącenie dotyczy wierzytelności upadłego, która nie należy do masy upadłości, to odbywa się ono na zasadach ogólnych, tj. zgodnie z art. 498-505 k.c. Przytoczone zapatrywanie wyrażone zostało przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do stanu faktycznego, w którym potrącenie zostało dokonane jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, a więc w chwili ogłoszenia upadłości wzajemna wierzytelność upadłego (ściślej dłużnika) już nie istniała i z tego względu nie została (i nie mogła zostać) objęta masą upadłości. W takim przypadku do potrącenia dokonanego przed ogłoszeniem upadłości nie mają zastosowania modyfikacje płynące z przepisów prawa upadłościowego. Jak słusznie zwrócono uwagę w piśmiennictwie, przepisy o potrąceniu w postępowaniu upadłościowym nie mają zastosowania do tych wierzytelności przysługujących upadłemu, które w ogóle nie wchodzi do masy upadłości. Potrącenie w odniesieniu do takich wierzytelności odbywa się na zasadach ogólnych.

Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z normą art. 61 prawa upadłościowego i naprawczego, z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego. W skład masy upadłości wchodzi majątek należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyty w toku postępowania upadłościowego z wyłączeniem składników, o których mowa w art. 62 i następnym prawa upadłościowego i naprawczego. Z uwagi

na charakter masy upadłości, która ma służyć zaspokojeniu wierzycieli, przyjmuje się, że w jej skład wchodzi tylko aktywa upadłego. Trafnie zatem powód wskazywał w pozwie, że za masę upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego należy uznać nie tylko środki pieniężne, rzeczy i prawa będące w posiadaniu upadłego, ale również wierzycieli o wypłatę środków zgromadzonych na rachunku bankowym upadłego. Zgodnie z treścią art. 112 prawa upadłościowego i naprawczego ogłoszenie upadłości nie ma wpływu na umowy rachunku bankowego, umowy rachunku papierów wartościowych lub umowy o prowadzenie rachunku zbiorczego upadłego. Umowa rachunku bankowego unormowana jest w art. 49-68 prawa bankowego, art. 725-733 kodeksu cywilnego. Z art. 725 kodeksu cywilnego wynika, że umowa rachunku bankowego polega na tym, iż bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Jak wynika z art. 112 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego umowy rachunku bankowego zawarte przed ogłoszeniem upadłości pozostają w mocy. Środki pieniężne znajdujące się na rachunkach bankowych upadłego wchodzi jednak do masy upadłości i wyłącznym dysponentem z dniem ogłoszenia upadłości staje się syndyk jako zarządca masy. Z tego punktu widzenia istotne znaczenie ma jak najszybsze wykonanie przez syndyka obowiązku zawiadomienia banków, z którymi upadły zawarł umowy rachunku bankowego o ogłoszeniu upadłości (art. 176 ust. 3). Utrzymanie w mocy umów rachunku bankowego oznacza, że rozliczenia pieniężne syndyka mogą być dokonywane w ramach istniejących umów rachunku bankowego, zaś rozwiązanie lub wypowiedzenie umów rachunku bankowego po ogłoszeniu upadłości odbywa się na zasadach ogólnych. Wszelkie czynności zobowiązujące i rozporządzające w odniesieniu do masy upadłości może skutecznie podejmować tylko syndyk. Upadły nie ma prawa zarządu, korzystania i rozporządzania mieniem wchodzącym do masy upadłości (art. 75 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego), a jego czynności prawne dotyczące mienia wchodzącego do masy upadłości, wobec którego utracił prawo zarządu, są nieważne, o czym stanowi norma art. 77 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego.

Zdaniem Sądu I instancji, przyjęcie odmiennej oceny co do dopuszczalności wykonania po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej poleceń przelewu (do czego sprowadza się dokonane potrącenie), godziłoby w istotę upadłości likwidacyjnej. Po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej majątek upadłego niezwłocznie obejmuje syndyk, zarządza nim, zabezpiecza go przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub zabránieniem go przez osoby postronne i przystępuje do jego likwidacji (art. 173 prawa upadłościowego i naprawczego) oraz do zaspokojenia wierzycieli upadłego w kolejności wyznaczonej przez ustawodawcę. Wykonywanie po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej jakichkolwiek dyspozycji, co do środków zgromadzonych rachunku bankowym upadłego pozostaje w sprzeczności z art. 75 ust. 1 p.u.n. oraz art. 236 i art. 342 u.p.n. Skoro zatem pobrane przez pozwaną z rachunku bankowego środki w świetle normy art. 61, 75 ust. 1 oraz art. 77 prawa upadłościowego i naprawczego stanowią czynność niedopuszczalną, zaś złożone oświadczenia o potrąceniu nie wywołały skutków prawnych, należy uznać, że pobrane przez pozwaną kwoty stanowią świadczenie nienależne.

Biorąc powyższe pod uwagę wyczerpana została dyspozycja normy 410 § 2 k.c., zatem pozwana jest obowiązana do zwrotu do masy upadłości kwoty pobranej w łącznej wysokości 123.996,19 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie normy art. 455 k.c. - od wezwania do zapłaty. Wezwanie do zapłaty zostało wystosowane przez powoda w dniu 5 sierpnia 2013 roku. Biorąc pod uwagę konieczny obrót pocztowy oraz zakreślony w wezwaniu do zapłaty termin ustawowe odsetki za zwłokę zasądzone od dnia 12 sierpnia 2013 roku.

Sąd oddalił powództwo w punkcie II wyroku w części zasądzenia ustawowych odsetek za zwłokę od dat wskazanych w pozwie. Zobowiązaniem bezterminowym, do którego zastosowanie mają reguły określone w art. 455 k.c. jest zobowiązanie z tytułu nienależnego świadczenia. Przekształcenie zobowiązania do zapłaty odszkodowania w zobowiązanie terminowe następuje dopiero w wyniku wezwania dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia.

Konsekwencją przegrania procesu przez pozwaną była konieczność obciążenia go kosztami procesu stosownie do treści art. 98 k.p.c. Na zasądzoną w punkcie III wyroku kwotę 9817 złotych składają się koszty zastępstwa procesowego pozwanego w wysokości określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych- Dz. U. Nr 163 poz. 1349 z późniejszymi zmianami, uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa, oraz uiszczona opłata od pozwu w kwocie 6200 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w pkt I i III. Wyrokowi zarzucił:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez bezpodstawne przyjęcie, że potrącenie polegało na realizacji polecenia przelewu;

- naruszenie przepisów postępowania tj., art. 328 k.p.c. przez niezamieszczenie w uzasadnieniu wymaganych tym przepisem elementów;

- naruszeniu prawa materialnego tj. art. 61 oraz 75 oraz 77 ustawy Prawo Upadłościowe i naprawcze przez przyjęcie, iż zawarte w tych przepisach zasady tj.: wyrażona w art. 61 Pr. Up zasada, iż z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego, wyrażona w art. 75 ust.1 Pr. Up zasada, że w wyniku ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania i rozporządzania mieniem wchodzącym do masy upadłości, wyrażona w art. 77 Pr Up, zasada, że czynności prawne upadłego dotyczące mienia wchodzącego do masy upadłości, wobec którego upadły utracił prawo zarządu, są nieważne

stanowią przeszkodę do tego, aby wierzyciel upadłego zaspokoił przysługujące mu roszczenia w drodze oświadczenia o potrąceniu;

- naruszenie prawa materialnego tj. art.236 i 342 Pr. Up. poprzez przyjęcie, iż po ogłoszeniu upadłości jedyny możliwy sposób zaspokojenia wierzyciela polega na zgłoszeniu wierzytelności do masy upadłości i braniu udziału w podziale funduszy masy upadłości, podczas gdy przepisy Pr. Up. przewidują również inny tryb zaspokojenia w postaci złożenia przez wierzyciela oświadczenia o potrąceniu

- naruszenie prawa materialnego tj. art.93 Pr. Up. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że z uwagi na fakt, iż potrącenie dotyczyło wierzytelności wchodzącej w skład masy upadłości potrącenie nie jest możliwe

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że Sąd I instancji wadliwie ustalił, że dokonane potrącenie sprowadza się do wykonania polecenia przelewu. Sąd nie zawarł w uzasadnieniu argumentacji, z której wynikałoby, w jaki sposób doszedł do takich ustaleń. Żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wskazuje, iż doszło do realizacji polecenia przelewu. Nadto Sąd używa tego pojęcia bez jakiegokolwiek odniesienia się do tego, co ono znaczy na granie przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Tymczasem pojęcie to ma ściśle określone znaczenie. Zgodnie z art. 63c ustawy z dnia 23 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz. U 2012 nr 1376 z późn.zm.) polecenie przelewu to udzielona bankowi dyspozycja dłużnika obciążenia jego rachunku określoną kwotą i uznania tą kwotą rachunku wierzyciela, przy czym bank wykonuje dyspozycję dłużnika w sposób przewidziany w umowie rachunku bankowego. W niniejszej sprawie nikt takiej dyspozycji nie składał, zatem nie ma mowy o tym, że potrącenie realizowane było w formie polecenia przelewu. Potrącenie nastąpiło w wyniku złożonych przez Bank oświadczeń woli (wyrażone pismami - (...), (...) oraz w zgłoszeniu wierzytelności). Samo przeksięgowanie środków z rachunku powoda nie spowodowałoby, bowiem skutku w postaci złożenia oświadczenia o potrąceniu gdyby Bank nie złożył stosownych oświadczeń woli spełniających warunki określone w art. 93 oraz art.498 Kodeksu cywilnego z zachowaniem terminu przewidzianego w art. 96 Pr. Up.

Zdaniem skarżącego uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów określonych w art. 328 k.p.c., gdyż nie precyzuje, dlaczego w wyniku zastosowania przepisów Pr. Up. tj. wymienionych w uzasadnieniu tj. art. 112, art. 176 ust.3, art.

173, art.75, art. 77, art. 236, art. 342 Pr. Up. złożone przez pozwanego oświadczenie o potrąceniu winno być uznane za bezskuteczne. Sąd przytoczył powyższe przepisy, lecz nie wyjaśnił, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia. W ocenie pozwanego takiego związku nie sposób się w ogóle dopatrzeć, a cytowane przepisy w ogóle nie mają zastosowania, ponieważ zgłoszenie oświadczenia o potrąceniu zostało dokonane przez wierzyciela upadłego, co czyni bezzasadnym zastosowanie przepisów art. 75 i 77 Pr. Up. gdyż upadły nie składał żadnych oświadczeń a złożenie przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu nie jest wyrazem zarządzania masą przez upadłego, zawiadomienie banków o upadłości jest w ogóle bez znaczenia, bowiem nikt nie kwestionował faktu, że strony o upadłości wiedziały, art. 236 Pr. Up. nie jest sprzeczny z przepisami i potrąceniu w gdyż art. 93 Pr wyraźnie nakłada na składającego takie oświadczenie obowiązek, aby nastąpiło to najpóźniej w zgłoszeniu wierzytelności, art. 342 Pr. Up. nie jest znajduje w ogóle zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem prawo wierzyciela do zaspokojenia w drodze złożenia oświadczenia o potrąceniu stanowi wyjątek od przewidzianych w art. 342 Pr. Up. zasad zaspokajania wierzycieli w ramach planu podziału masy upadłości.

W wyroku Sąd oparł się na błędnej wykładni art. 61 oraz 75 i 77 Pr Up., bowiem przytoczone przez Sąd przepisy w ogóle nie znajdują zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdyż oświadczenie o potrąceniu, jaki złożył Bank nie jest przejawem dysponowania masą upadłości przez upadłego, a upadły nie podejmuje w związku z tym oświadczeniem jakichkolwiek działań.

Sąd nawet nie próbował uzasadnić poglądu, iż art. 236 i 342 Pr. Up. wyłączają dopuszczalność zaspokajania przez potrącenie. W ocenie pozwanego pogląd taki nie nadaje się zresztą do uzasadnienia, gdyż jest sprzeczny z prawem. Skoro, bowiem przepis art. 93 wprowadza dopuszczalność zaspokajania wierzyciela przez potrącenie, to nie sposób zrozumieć, dlaczego wierzyciel uprawniony do skorzystania z tej formy zaspokojenia swoich

roszczeń miałby czekać na podział funduszy masy upadłości. Jeżeli bowiem celem ustawodawcy byłoby ograniczenie dopuszczalności potrącenia, żeby, jak chce Sąd, czekać na podział funduszy masy upadłości wówczas art. 93 Pr. Up winien być wykreślony z ustawy. Dopóty, wierzyciele będą uprawnieni do korzystania z możliwości zaspokajania swych wierzytelności przez złożenie oświadczenia o potrąceniu, dopóki wierzyciele ci nie będą musieli oczekiwać na podział funduszy masy upadłości. Tym samym pogląd Sądu, jaki zaprezentował, co do wykładni art. 236 i 342 Pr. Up jest w oczywisty sposób nieprawidłowy.

Dokonując wykładni art.93 Pr Up Sąd przyjął, że przepis ten winien być rozumiany w ten sposób, że potrącenie jest możliwe między wierzytelnością w stosunku do upadłego a wierzytelnością upadłego, jaka wchodzi do masy upadłości. Dodać przy tym należy, że rozważania Sądu dotyczące art. 93 są wewnątrznie niespójne - nie wiadomo bowiem czemu Sąd powołuje się na pogląd dotyczący sytuacji gdy wierzytelność przysługująca upadłemu nie wchodzi do masy upadłości w sytuacji gdy Sąd stanął na stanowisku (w pełni zresztą słusznym), że wierzytelność upadłego do Banku weszła do masy (rozważania na ten temat Sąd prowadzi w części uzasadnienia dotyczącej wykładni art.61 Pr Up). Sąd zacytował pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego do art. 34 Prawa upadłościowego (na gruncie obecnego stanu prawnego odpowiednikiem tego przepisu jest art. 93 Pr. Up), zgodnie z którym przepisy art. 34 i nast. Prawa upadłościowego o potrąceniu w postępowaniu upadłościowym stosuje się wyłącznie do potrącenia między wierzytelnością do upadłego i taką wierzytelnością upadłego, która należy do masy upadłości. Jeżeli natomiast potrącenie następuje między wierzytelnością wierzyciela a taką wierzytelnością upadłego, która nie należy do masy upadłości, odbywa się ona na ogólnych zasadach (art. 498-505 k.c). Z uwagi na fakt, że zarówno wierzytelność do Banku o wypłatę wchodziła w skład masy upadłości a Bankowi przysługiwała wierzytelność do upadłego potrącenie było w pełni dopuszczalne. Analizując wywód Sądu dotyczący art. 93 Pr. Up. pozwany podkreślił, że Sąd nie przeprowadził pogłębionej analizy art. 93 Pr. Up. w kontekście ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego. Art. 93 Pr. Up statuuje warunki dopuszczalności potrącenia w postępowaniu upadłościowym, co oznacza, że jego analiza winna stanowić podstawowy element uzasadnienia wyroku. W doktrynie postępowania upadłościowego podkreśla się, że warunkiem dopuszczalności potrącenia jest wyłącznie istnienie 2 wierzytelności w chwili ogłoszenia upadłości choćby jedna z nich była niewymagalna, gdyż stosownie do postanowień art. 91 Pr. Up. niewymagalne wierzytelności pieniężne upadłego stają się wymagalne w wyniku ogłoszenia upadłości. Dodatkowo oświadczenie o potrąceniu musi być złożone w odpowiednim terminie oraz nie mogą zachodzić okoliczności wyłączające dopuszczalność potrącenia

(określone w art. 94 i 95 Pr. Up.). Ponadto spełnione winny zostać po modyfikacjach wynikających z przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego, przesłanki określone w art. 498 k.c., zgodnie z którym gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Dodatkowym wymogiem, jaki musi być spełniony jest złożenie oświadczenia o potrąceniu stanowiące niejako formę, w jakiej uprawniony korzysta z potrącenia (art. 499 k.c.). W niniejszej sprawie wszystkie te warunki dopuszczalności potrącenia zostały spełnione. Potrącenie nastąpiło, bowiem między wierzytelnością jaką Bank posiada do masy upadłości i wierzytelnością upadłego do Banku. Obie wierzytelności były wymagalne. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające dopuszczalność potrącenia określone w art. 94 i 95 Pr. Up. Tym samym potrącenie wywarło skutki prawne.

Powód w piśmie z dnia 29 grudnia 2014 r., stanowiącym odpowiedź na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja pozwanego okazała się zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisów procedury, a dokładnie art. 328 k.p.c., jak również sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zgromadzonych dowodów. Podzielić natomiast należało zarzuty odnoszące się do naruszenia, ewentualnie braku zastosowania przepisów prawa materialnego, a dokładnie art. 61, art. 75, art. 77, art. 236, art. 342 oraz art. 93 Prawa upadłościowego i naprawczego.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powołanie się na naruszenie tej regulacji jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., sygn. akt I UK 21/09, LEX nr 515699). Tym samym zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do jego wydania. To, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy od tego, jak zostało napisane uzasadnienie. Wprawdzie wyrok Sądu powinien zawierać pogłębioną analizę przyjętej koncepcji jurydycznej ale ma to służyć wyłożeniu motywów rozstrzygnięcia a nie dostarczeniu ewentualnych argumentów ułatwiających podjęcie przez stronę polemiki w środku odwoławczym. Jeżeli - jak w sprawie niniejszej - przyczyny rozstrzygnięcia są jasne, to niezależnie od ich poprawności merytorycznej, nie sposób w apelacji zarzucić Sądowi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26.11.1999 r., sygn. akt III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100). Tak więc okoliczność, że Sąd I instancji przyjął konstrukcję, zgodnie z którą dokonane potrącenie zrównywać należy z poleceniem przelewu nie omawiając przy tym istoty tych instytucji nie może stanowić podstawy do ustalenia, że uzasadnienie nie zawiera elementów wymienionych w omawianej regulacji. To właśnie w kontekście tego poglądu Sąd wskazywał na regulacje art. 112, art. 176 ust. 3, art. 173, art. 75, art. 77, art. 236 oraz art. 342 p.u.n. Nie sposób więc zgodzić się ze skarżącym, że Sąd nie wskazał, z jakich powodów zastosowanie tych przepisów prowadziło do wniosku dotyczącego niedopuszczalności dokonanego potrącenia. Skoro w jego ocenie środki zgromadzone na rachunku bankowym stanowiły majątek masy

upadłości i jednocześnie czynność banku odczytywana była w kontekście polecenia przelewu, to zupełnie naturalnym i prawidłowym było odwołanie się do powyższych regulacji, jako określających zarówno skład majątku masy upadłości, jak i skutki czynności prawnych odnoszących się do niego. W tym więc sensie uzasadnienie wyroku stanowi jasny i logiczny wywód ze wskazaniem motywów prowadzących do rozstrzygnięcia (nieważność czynności prawnej dokonanej po ogłoszeniu upadłości, a więc w stosunku do masy upadłości przez podmiot inny, niż syndyk masy upadłości). Inną zupełnie kwestią jest ewentualne podzielenie tego poglądu prawnego. Nie mieści się to już jednak w zakresie oceny prawidłowości sporządzenia uzasadnienia, a odnosi do stosowania przepisów prawa materialnego i merytorycznej poprawności rozstrzygnięcia. W tym kontekście za niezasadny uznać należało również zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Odnosi się on bowiem nie do sfery ustaleń faktycznych, a procesu subsumcji, który w niniejszej sprawie był wadliwy.

Istota rozstrzygnięcia sprowadzała się bowiem do oceny dopuszczalności dokonanego przez stronę pozwaną potrącenia wierzytelności przysługującej jej w stosunku do masy upadłości z wierzytelnością upadłego w stosunku do pozwanego banku wynikającą z łączącej strony umową rachunku bankowego. Jak wyżej wskazano, zdaniem Sądu I instancji, potrącenie takie nie było dopuszczalne. Stanowiska powyższego nie sposób podzielić. Punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie było określenie charakteru umowy rachunku bankowego w kontekście rodzaju składnika majątkowego wchodzącego w skład masy upadłości. Analiza bowiem zarówno treści pozwu, jak i dalszych pism procesowych powoda, a także po części uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że w pewnym sensie zamiennie operuje się w nich pojęciami środków pieniężnych (traktowanych jak należy rozumieć, jako rzeczowe składniki masy upadłości) oraz wierzytelności z takiej umowy wynikających. Oczywiście zarówno rzeczy, jak i wierzytelności wchodziły w skład majątku masy upadłości. Zgodnie bowiem z treścią art. 62 Prawa upadłościowego i naprawczego, w skład masy upadłości wchodzi majątek należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyty przez upadłego w toku postępowania upadłościowego, z zastrzeżeniem art. 63-67. Nie może również budzić wątpliwości, że z chwilą ogłoszenia upadłości likwidacyjnej upadły traci prawo zarządzania, korzystania i rozporządzania swoim majątkiem (art. 75 ust. 1), a wszelkie czynności zobowiązujące i rozporządzające w odniesieniu do masy upadłości może skutecznie podejmować tylko syndyk. W konsekwencji, zgodnie z treścią art. 77 ust. 1 puin, czynności prawne upadłego dotyczące mienia wchodzącego do masy upadłości, wobec którego upadły utracił prawo zarządu, są nieważne. Stąd też prawidłowo Sąd I instancji wskazał, że wydanie po dacie ogłoszenia upadłości przez upadłego dyspozycji, co do środków zgromadzonych na rachunku i obciążenie tego rachunku nie jest dopuszczalne. Okoliczność ta jednak pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z tego powodu, że w świetle zgromadzonych dowodów, upadły nie wydawał jakichkolwiek dyspozycji w ramach wiążącej go z pozwanym umowy rachunku bankowego. Nie można natomiast, co zasadnie wskazywał skarżący, utożsamiać takiej dyspozycji dokonanej czy to przez samego upadłego, czy też przez syndyka masy upadłości z czynnością pozwanego sprowadzającą się do dokonania potrącenia. Są to zupełnie odrębne czynności, wywierające całkowicie odrębne skutki prawne, choć oczywiście w sensie praktycznym sprowadzają się do likwidacji zapisów na rachunku dotyczących zgromadzonych tam środków finansowych. W pierwszym bowiem przypadku w grę wchodzi regulacja art. 63 c prawa bankowego, natomiast w drugim potrącenie musi być oceniane w kontekście regulacji art. 93 p.u.n. oraz art. 498 k.c. Należy przy tym zaznaczyć, że ogłoszenie upadłości nie ma wpływu na umowy rachunku bankowego zawarte przez upadłego (art. 112 u.p.n.), co oznacza, że umowy te wiążą ich strony.

Zgodnie z art. 725 k.c., przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych przyjmuje się zgodnie, że umowa rachunku bankowego jest oparta na konstrukcji depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.). Konsekwencją takiego charakteru umowy jest to, że posiadacz rachunku (w tym przypadku upadły) z chwilą wpłaty pieniędzy do banku traci ich własność na rzecz banku. Nabywa on natomiast wierzytelność o zwrot takiej samej ich ilości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., sygn. akt IV CK 40/03, LEX nr 151636, wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 października 2010 r., sygn. akt I ACa 733/10, LEX nr 756715 oraz z dnia 18 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa 201/07, LEX nr 446233, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt I ACa 917/12, LEX nr 1540886). Konsekwencją takiej konstrukcji umowy

rachunku bankowego jest – w każdym przypadku – nabycie własności środków pieniężnych przez bank oraz nabycie przez posiadacza rachunku roszczenia o zwrot wpłaconych środków. Podkreśla się w związku z tym, że niemożliwe jest przeniesienie tych środków na zabezpieczenie innych roszczeń, na przykład z tytułu umowy kredytowej, na bank prowadzący rachunek bankowy posiadacza tytułem przewłaszczenia na zabezpieczenie czy też cesja wierzytelności, skoro bank ten jest i tak właścicielem zdeponowanych środków (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 października 1996 r., sygn. akt I ACr 553/96, Rejent 1996, nr 12, s. 76). Z tego samego powodu podkreśla się niedopuszczalność wnoszenia powództwa windykacyjnego o zwrot wpłaconych środków, czy wreszcie wyrażane są poglądy, zgodnie z którymi w przypadku skierowania egzekucji do rachunku bankowego nie same środki wprost, ale wierzytelność posiadacza rachunku podlega zajęciu, co oznacza, że w uprawnienia posiadacza rachunku wchodzi egzekwujący wierzyciel, mający możliwość wykonywania uprawnień przysługujących posiadaczowi rachunku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września 2007 r., sygn. akt V ACa 359/07, Biul.SAKa 2008/1/23). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r. (sygn. akt V CK 233/03, LEX, nr 550934) wskazał, że umieszczenie na rachunku bankowym środków pieniężnych w następstwie przelewu nie dotyczy przedmiotów materialnych, będących nośnikami jednostek pieniężnych, lecz sprowadza się do odpowiednich zapisów wyrażających dobra majątkowe nie będące jednak rzeczami. Stąd, chybione są poglądy, że osoba zlecająca przelanie pieniędzy występuje w charakterze właściciela środków pieniężnych. Również określenia "jego środki pieniężne", "przechowywać", "posiadacz" zawarte w art. 725 k.c. tylko w dużym uproszczeniu mogą być odczytywane jako wyrażające treści adekwatne do rzeczywistego ich znaczenia w przypadku bankowego obrotu bezgotówkowego. Nie podejmując szerszych rozważań na temat prawnego pojęcia pieniądza i jego funkcji w umowie rachunku bankowego należy zauważyć, że w obrocie bezgotówkowym szczególnie wyraźnie uwidocznia się cecha abstrakcyjności jednostek pieniężnych wyrażających ekonomiczną wartość znaków pieniężnych, bez jednoczesnego istnienia samych tych znaków w postaci banknotów czy monet. Stoi to na przeszkodzie do traktowania środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym, w wyniku realizacji zlecenia rozliczeniowego, jako rzeczy w rozumieniu art. 45 k.c. Bez względu na to, czy wcześniej na rzecz banku nastąpiła wpłata gotówkowa, czy nie, a więc, czy bank stał się właścicielem określonych znaków pieniężnych czy nie, posiadacz konta ma wobec banku wierzytelność w zakresie wypłat gotówkowych lub bezgotówkowych na rzecz swoją lub osób trzecich. Wierzytelnością objęte są abstrakcyjne jednostki pieniężne, których wartość odnotowana jest w dokumentach rachunku bankowego. Wierzytelność powstaje z chwilą wpłynięcia środków pieniężnych niezależnie od tego kto był wpłacającym (posiadacz rachunku, czy osoba trzecia), oraz z czyjego majątku i z jakiego tytułu przekazanie nastąpiło. Przechowywanie środków pieniężnych, o którym mowa w art. 725 k.c., sprowadza się do stanu, w którym posiadacz rachunku aktualnie nie realizuje swojej wierzytelności, to znaczy, nie domaga się wypłaty gotówki ani nie poleca przeprowadzenia rozliczenia. W razie zwrotu gotówki wierzytelność posiadacza rachunku do "jego" banku wygasa. Taki sam skutek powstaje w przypadku zrealizowania polecenia rozliczeniowego z tym, że równocześnie z momentem uznania rachunku bankowego beneficjenta rozliczenia przekazywaną kwotą powstaje po stronie tegoż beneficjenta "jego własna" wierzytelność w stosunku do "jego" banku (którym może być ten sam bank) obejmująca wypłaty gotówkowe oraz "wypłaty" w formie rozliczeń bezgotówkowych.

Tak więc, jeśli umowa rachunku bankowego nie stanowi inaczej, stan rachunku bankowego osoby, która wydała polecenie przelewu, określający wysokość jej wierzytelności w stosunku do banku prowadzącego rachunek o wypłatę zgromadzonych na nim środków, zostaje ograniczony dopiero w momencie wykonania jej dyspozycji, czyli obciążenia rachunku konkretną kwotą. Zanim to nastąpi, posiadacz rachunku ma w stosunku do banku prowadzącego rachunek wierzytelność o wypłatę wszystkich zgromadzonych na nim środków. Zanim doszło do ogłoszenia upadłości, spółce przysługiwała zatem w stosunku do banku wierzytelność o wypłaceniu wszystkich środków zapisanych na prowadzonym dla niej rachunku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uznanie że w skład masy upadłości weszła wyłącznie wierzytelność, musi prowadzić do jedyne go wniosku, że może ona zostać potrącona z wierzytelnością przysługującą pozwanemu bankowi, o ile oczywiście spełnione zostaną ustawowo określone przesłanki dopuszczalności takiego potrącenia (patrz też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2001 r., sygn. akt II CKN 403/00, OSNC 2001/10/155, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2010 r., sygn. akt II CSK 515/09, LEX nr 602231, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1997 r., sygn. akt I CKN 3/97, OSNC 1997/8/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 września 1995 r., sygn. akt I

ACr 246/95). Nie można się bowiem zgodzić z poglądem, że dopuszczalności potrącenia sprzeciwia się sam charakter umowy rachunku bankowego. Brak dostatecznych podstaw do doszukiwania się w niej takich odmienności w stosunku do innych wierzytelności, by wyłączały one możliwość dokonania potrącenia (podobnie zresztą nieuprawnione jest przeciwstawianie charakteru umowy rachunku bieżącego i rachunku lokat terminowych). W szczególności, jak wskazano wyżej, za stanowiskiem powoda nie przemawiają argumenty związane czy to z kreowanym na podstawie umowy rachunku bankowego obowiązkiem banku przechowywania środków pieniężnych i zapewnienia mu należytej ochrony, czy też ze skorelowanym z nim uprawnieniem posiadacza rachunku do dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym. Bank staje się przecież właścicielem środków pieniężnych, a w ujęciu cywilnoprawnym można mówić o obowiązku zachowania wartości ekonomicznej reprezentowanej przez te środki. Nieprzekonujące jest przy tym stanowisko P. Z. prezentowane w przez powoda w odpowiedzi na apelację. Odwołuje się ono bowiem tylko w sposób ogólny właśnie do szczególnego charakteru umowy rachunku bankowego bez jakiegokolwiek szczegółowej jego analizy oraz przedstawienia tego rodzaju specyficznych elementów umowy, które przemawiałyby za niedopuszczalnością potrącenia. Zdaje się ono zresztą sprowadzać do uznania, że umowa rachunku bankowego zawiera w sobie wyłącznie element przechowania, a jej przedmiotem są środki pieniężne rozumiane jako rzeczy. Niezrozumiałe jest też wskazanie, że środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym z datą ogłoszenia upadłości zmieniają swój charakter. To, że stanowią składnik majątku masy upadłości przeznaczony na zaspokojenie wierzycieli nie może być w tym względzie rozstrzygające. Sąd Apelacyjny nie podziela też poglądu, że dokonaniu potrącenia sprzeciwia się istota postępowania upadłościowego. Nie może budzić wątpliwości, że zaspokojenie wierzycieli w ramach postępowania upadłościowego zasadniczo następuje na podstawie planu podziału funduszy masy upadłości i na zasadach wyrażonych w art. 342 – 344 p.u.n. Nie oznacza to jednak, że w takiej sytuacji nie może dojść do umorzenia wzajemnych wierzytelności (w pewnym sensie stanowiącym formę zaspokojenia wierzyciela) poprzez dokonanie potrącenia. Sam przecież ustawodawca przewidział, że nie jest zasadne oczekiwanie, by wierzyciel musiał zapłacić w całości swój dług i jednocześnie zaspokajać własną wierzytelność ze środków uzyskanych w wyniku podziału funduszy masy upadłości w sytuacji, gdy swoją wierzytelność przed ogłoszeniem upadłości mógł potrącić. Podkreśla się, że potrącenie jest swego rodzaju uprzywilejowanym sposobem zaspokojenia wierzyciela i z tego właśnie powodu prawo upadłościowe i naprawcze formułuje szczególne warunki dopuszczalności takiego potrącenia, które wskutek ogłoszenia upadłości nie może być realizowane bez ograniczeń. Trudno więc uznać, by sprzeczne z istotą postępowania upadłościowego było stosowanie instytucji w tym prawie przewidzianej, przy spełnieniu oczywiście wszystkich warunków dopuszczalności jej stosowania. Zakładałoby to bowiem całkowitą nieracjonalność ustawodawcy, który wprowadziłby do ustawy przepis nie mogący znaleźć zastosowania z uwagi na sprzeczność z założonymi jej celami. Nie zachodzi również sytuacja określona w art. 84 ust. 1 p.u.n., zgodnie z którym postanowienie umowy, której stroną jest upadły, uniemożliwiające albo utrudniające osiągnięcie celu postępowania upadłościowego jest bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Powód nawet nie próbował wykazać, które z postanowień umowy rachunku bankowego, jak wskazano wcześniej, pomimo ogłoszenia upadłości nadal wiążącej strony, wypełniały dyspozycję tego przepisu. Podkreślenia jednak wymaga, że w rozważanej sprawie przedmiotem oceny nie jest wykonywanie umowy rachunku bankowego, nie jest treść poszczególnych jej postanowień, a skorzystanie przez wierzyciela z instytucji potrącenia własnej wierzytelności z wierzytelnością przysługująca masie. Zupełnie przy tym pozbawione podstaw jest doszukiwanie się analogii, czy też utożsamianie złożonego przez bank oświadczenia o potrąceniu z wydaniem polecenia przelewu (takiego uprawnienia, co oczywiście nie miał bank). Jak się zdaje jest to wynikiem przenoszenia na grunt samej dopuszczalności potrącenia, kwestii jego skutków w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, czego z kolei konsekwencją było zlikwidowanie stosownych zapisów na rachunku bankowym.

Sąd Apelacyjny zdaje sobie sprawę z praktycznych komplikacji związanych z dopuszczalnością potrącenia wierzytelności wynikającej z umowy rachunku bankowego, jednakże nie mogą one podważać argumentacji natury jurystycznej. Należy też zaznaczyć, że nie sposób doszukać się powodów, dla których akurat w przypadku wierzyciela będącego bankiem należy wyłączać stosowanie art. 93 p.u.n., natomiast w takiej samej sytuacji istnienia tzw. stanu potrącalności dopuszczać taką możliwość względem innych wierzycieli.

Nie sposób wreszcie upatrywać podstaw niedopuszczalności potrącenia w treści art. 55 pkt. 4 k.c., który stanowi, że nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne. Takiej regulacji nie zawierają ani przepisy prawa bankowego, w szczególności jego art. 93 ust. 2, ani też przepisy prawa upadłościowego. Co istotne, takie wyłączenia muszą wynikać z ustawy wprost, albowiem niedopuszczalne jest dokonywanie w tym zakresie jakiegokolwiek wykładni rozszerzającej, wyjątki muszą być wykładane ściśle. Wszelkie ograniczenia w dochodzeniu roszczeń przez wierzyciela upadłego oraz ograniczenia materialno-prawnych skutków oświadczenia woli o potrąceniu, jako środka obrony w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, muszą wynikać z wyraźnych przepisów rangi ustawowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt V CSK 95/11, LEX nr 1254743).

Zgodnie z treścią art. 93 p.u.n., potrącenie wierzytelności upadłego z wierzytelnością wierzyciela jest dopuszczalne, jeżeli obie wierzytelności istniały w dniu ogłoszenia upadłości, chociażby termin wymagalności jednej z nich jeszcze nie nastąpił. Jak z powyższej regulacji wynika w postępowaniu upadłościowym możliwość dokonania potrącenia nie została wyłączona. Ustawodawca dokonał jednak modyfikacji wymagań, jakie spełnić muszą potrącane wierzytelności i wprowadził granicę czasową skorzystania z prawa potrącenia. Zmiany dotyczące potrąceń dokonywanych w czasie trwania postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego ujęte zostały w art. 93 - 96 ustawy z dnia 28 czerwca 2012 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. z 2012 poz. 1112). Oznacza to, że w wypadku dokonania potrącenia wbrew zasadom wynikającym z omawianych przepisów nie następuje skutek w postaci umorzenia wierzytelności. Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego nie wprowadzają natomiast odmiennych reguł co do sposobu dokonania potrącenia. Art. 96 p.u.n. wskazuje jedynie, że wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia, składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 maja 2014 r., sygn. akt V ACa 186/14). W tym zakresie relacje między kodeksem cywilnym a prawem upadłościowym i naprawczym mają charakter komplementarny, a nie odpowiadający *lex generalis - lex specialis*. Potrącenie w upadłości musi odpowiadać wszystkim warunkom określonym w przepisach kodeksu cywilnego i pociąga przewidziane nim następstwa. Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego przewidują pewne odstępstwa, niemniej przepisy obu ustaw mają charakter bezwzględnie obowiązujący (*ius cogens*).

Zgodnie z treścią art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Jednocześnie § 2. tego artykułu stanowi, że wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Zestawienia powyższej regulacji oraz art. 93 p.u.n. prowadzi do wniosku, że potrącenie jest możliwe w sytuacji, gdy obie wierzytelności mają za przedmiot pieniądze lub rzeczy oznaczone co do gatunku, obie wierzytelności istnieją w dacie ogłoszenia upadłości (natomiast nie jest konieczne, by obie były wymagalne), obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym. Wszystkie powyższe przesłanki zostały w niniejszej sprawie spełnione, co zresztą nie było w toku postępowania przed Sądem I instancji kwestionowane. Pierwsza z nich nie może budzić wątpliwości. Zarówno wierzytelność banku, jak i wierzytelność wchodząca w skład masy upadłości ma charakter pieniężny. Podkreśla się, że kodeks cywilny nie rozróżnia pojęcia świadczenia gotówkowego i bezgotówkowego. Obydwa mieszczą się w pojęciu świadczenie pieniężne. Pierwsze z nich jest wykonywane przez zapłatę, czyli wydanie wierzycielowi odpowiedniej ilości znaków pieniężnych, drugie w drodze bankowego rozliczenia pieniężnego, które spełnia funkcję zapłaty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt V CSK 230/08, LEX nr 484686). Zresztą zachowanie wymogu jednorodności świadczeń jest w prawie upadłościowym i naprawczym ułatwione z tego względu, że wystarczające jest tylko, by pieniądze były przedmiotem wierzytelności przysługującej upadłemu. Zobowiązania natomiast upadłego o charakterze niepieniężnym z datą ogłoszenia upadłości, zgodnie z treścią art. 91 ust. 2 p.u.n. zmieniają się na pieniężne. Okoliczność ta jednak nie miała w okolicznościach niniejszej sprawy znaczenia. W sprawie spełniona została również druga przesłanka potrącenia. Jak już wskazano, ustawodawca sformułował w tym zakresie wymóg wymagalności odnoszący się do jednej tylko wierzytelności. Poza sporem natomiast pozostawała okoliczność dotycząca wymagalności wierzytelności przysługującej pozwanemu. Już więc tylko z tego względu warunek odnoszący się do wymagalności został spełniony. Zaznaczenia jednak wymaga,

że zgodnie z treścią przepisu art. 91 ust. 1 p.u.n., zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności świadczenia jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. Regulacja ta faktycznie czyni zbędnym badanie kwestii wymagalności wierzytelności banku, która w każdym przypadku będzie wymagalna. Z kolei roszczenie wynikające z umowy rachunku bankowego staje się wymagalne od chwili, w której wierzyciel może żądać zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Oznacza to, że wierzytelność posiadacza rachunku wobec banku jest wymagalna od chwili zdeponowania środków na rachunku bankowym. Nawet zresztą przyjęcie odmiennej koncepcji odnośnie wymagalności nie skutkowałoby uznaniem, że warunki potrącenia nie zostały spełnione, albowiem nie ulega wątpliwości wymagalność wierzytelności składającego oświadczenie o potrąceniu. Nie może wreszcie budzić wątpliwości istnienie stanu zaskarżalności obu wierzytelności, które mogą być dochodzone na drodze sądowej. W okolicznościach niniejszej sprawy, co także nie było kwestionowane, zachowany został określony w art. 96 p.u.n. termin do złożenia oświadczenia w przedmiocie potrącenia. Jak bowiem wynika z tego przepisu, wierzyciel, który chce skorzystać z prawa potrącenia, składa o tym oświadczenie nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności. Zgłoszenie wierzytelności nastąpiło bowiem po złożeniu oświadczenia o potrąceniu.

Reasumując nie sposób uznać, by dokonanie potrącenia przez bank było niedopuszczalne, a jednocześnie spełnione zostały wszystkie ustawowe warunki dokonania potrącenia. Tym samym nie zaistniały przesłanki stosowania przepisów art. 405 k.c., czy też przepisów art. 410 k.c.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, apelację pozwanego, jako zasadną należało uwzględnić i w konsekwencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód przegrał sprawę, a tym samym zobowiązany był zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty. Składały się na nie w postępowaniu przed Sądem I instancji koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami) oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Z kolei na koszty poniesione przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym składała się opłata od apelacji w kwocie 6.200 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.700 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 6 i § 12 ust. 1 pkt. 2 wspomnianego rozporządzenia.

SSA A. Sołtyka SSA A. Kowalewski SSA T. Żelazowski